

Na narodziny prawdziwej antykomunistycznej sceny muzycznej musiano poczekać we Włoszech aż do drugiej połowy lat 70. Urzeczywistniając hasła Narodowej Rewolucji, włoska, nonkonformistyczna muzyka rozwijała się na dwóch oddzielnych scenach, jakkolwiek później znaleziono punkty styeczne i wspólnie kontynuowano trud poszukiwań, przyczyniając się do ogromnego jej rozwoju.

Na narodziny prawdziwej antykomunistycznej sceny muzycznej musiano poczekać we Włoszech aż do drugiej połowy lat 70. Urzeczywistniając hasła Narodowej Rewolucji, włoska, nonkonformistyczna muzyka rozwijała się na dwóch oddzielnych scenach, jakkolwiek później znaleziono punkty styeczne i wspólnie kontynuowano trud poszukiwań, przyczyniając się do ogromnego jej rozwoju.

Alternative music oddaje styl muzyki od drugiej połowy lat 70., gdy wydawało się że wyczerpywała się żywotność i początki lat 80., kiedy to zjawisko przemijało. Był też skinrock, którego energia była ożywcza dla kilkunastu grup i przyczyniła się do zmartwychwstania muzyki alternatywnej w latach 90. i to w najbardziej płodnym okresie jej historii.

Świt *alternative music*

W początkach drugiej połowy lat 70. pod wpływem Nowej Prawicy, odłam MSI organizował dorocznie "Campo Hobbit", na których zbierali się młodzi działacze dyskutując o metapolityce, promując muzykę, grafikę, publikacje. Okres "Campo Hobbit" charakteryzował się eksplozją *alternative music*

, była to znakomita muzyka protestu i walki pokolenia NR tamtych czasów. Stylistyka piosenek była prosta: w większości akustyczna gitara i wokal. Tematy piosenek były przesiąknięte problemami tamtych czasów: ciężkiej i codziennej walce, pamięci poległych Towarzyszy, antykomunizmowi, czasami w formie polemiki lub oskarżenia a większości nade wszystko w ironiczny sposób, w represje systemu wymierzone w aktywistów Ruchu.

Wbrew temu balladowemu trendowi muzyki alternatywnej, jednym z pierwszych zespołów, który pojawił się na scenie był rockowy zespół „Janus”. Powstał w Rzymie w 1976 r. „Janus” stał się inspiracją muzyczną dla wielu innych zespołów: pamiętamy między innymi, cover *Manifestazione non autorizzata* zespołu „Intolleranza”. Zespół z zapałem angażował się w tworzenie sceny, w środowisku

"Nostrì Canti Assassini". Włoska muzyka alternatywna końca XX w.

Wpisany przez Rafał Tomczyk
czwartek, 07 października 2010 10:34

niezbyt podatnym, w kierunku bardziej nowoczesnych muzycznych propozycji. Dzięki swoim bezspornym muzycznym umiejętnościom odniósł sukces oferując publiczności - sięgając po wiele różnych gatunków - jedyny w swoim rodzaju styl: od hard rocka lat 70. po bardziej melodyjne ballady, od klasycznego rocka po muzykę celtycką. Zdołał nagrać kilka singli, a ich arcydziełem z całą pewnością był LP

Al Maestrale

. Jak wiele zespołów rockowych, „Janus”, w wyniku problemów, po kilku latach działalności rozpadł się w 1981 r., mimo że mocny akord

Viva l'Europa delle Aquile

znalazł się wiele lat później na EP-ce wyprodukowanym przez Rupe Tarpea Produzioni.

W końcu lat 70., przed wielkimi represjami roku 1980, gdy setki działaczy ruchu NR trafiło do więzień, Ruch Narodowo-Rewolucyjny był silny dzięki właśnie scenie muzycznej, koncertom i piosenkom nadawanym przez alternatywne rozgłośnie radiowe. Najbardziej znanym zespołem w tym czasie była „Compagnia dell'Anello”, czerpiąca inspirację do nazwy z *Władca pierścieni* Tolkiena. Ich pierwszą produkcją była wykonana domowym sposobem taśma demo z dwoma gitarami i na dwa głosy, lecz później zasileni profesjonalnymi muzykami, odnieśli sukces. „Compagnia dell'Anello” na życzenie grała koncerty w całych Włoszech na różnych imprezach organizowanych przez MSI.

Niezależnie od kilku przerw, kontynuowali grę i stale pojawiali się na nacjonalistycznej scenie, prezentując coraz bardziej wyrafinowany styl. Ich dwóch LP *Terra di Thule* i *Rotta per Bisanzio* nie może zabraknąć w kolekcji miłośnika muzyki. „Compagnia dell'Anello” zawsze była wierna swym muzycznym inspiracjom - średniowiecznym balladom. Pamiętamy, na przykład, piosenkę *Costume del Cervo Bianco*

, inspirowana średniowieczną szkocką balladą, poświęconą więzom między człowiekiem a naturą, opisanym symbolicznie w polowaniu na jelenia. Magiczna atmosfera „Compagnia dell'Anello” osiągnęła swój szczyt w utworach takich, jak właśnie

Terra di Thule

, będących prawdziwą klasyką NR. Utwór ten jest narracją o cyklach życia dziecka, które rodzi się, wzrasta, aby stać się wojownikiem i polec w bitwie na końcu Zielonej Wyspy.

Niezależnie od okresów aktywności i zmian w składzie „Compagnia dell'Anello” była stale na topie, m.in. jako formacja „Gli Amici del Vento”, która powstała w drugiej połowie lat 70. w Mediolanie. „Gli Amici del Vento” prezentowała w swoich utworach zwłaszcza tematy epickie, ale również opisująca codzienność walki z komunistycznymi gangami w takich miastach jak Mediolan. Słynną piosenkę dedykowano Sergio Ramelli, działaczowi „Fronte della Gioventu”, zamordowanemu w kwietniu 1975 r. metalowymi pałkami przez lewaków.

"Nostri Canti Assassini". Włoska muzyka alternatywna końca XX w.

Wpisany przez Rafał Tomczyk
czwartek, 07 października 2010 10:34

Muzyczną panoramę tamtych lat uzupełnia bard i autor tekstów Massimo Morsello, ze swoim zrealizowanym na CD albumem *Puonto di non Ritorno*. Morsello był także autorem piosenki *No stri Canti Assassini*, która stała się prawdziwym hymnem młodych NR.

MSI zawsze był trochę sceptyczny wobec muzyki i to było źródło wielu błędów popełnionych przez nich wobec młodych działaczy. Ogłoszenia, recenzje i wywiady pojawiały się praktycznie tylko w piśmie "La Voce della Fogna", redagowanym przez Marco Tarchi'ego lub periodyku "Linea" Pino Rauti'ego.

Rok 1980 był bardzo ciężki dla Ruchu. Tragicznym momentem była masakra na dworcu kolejowym w Bolonii: dziesiątki ludzi zginęło od wybuchu bomby podłożonej przez "nieznanych sprawców". Celem tej prowokacji było skompromitowanie i zniszczenie rozwijającego się Ruchu. Ten dzień stał się początkiem polowań na ludzi związanych z NR - wielu aresztowano, inwigilowano i skazano na wyroki więzienia. Cały Ruch cierpiał sztywno i dopiero po latach wolno i stopniowo się odbudował, znów stając w gotowości do walki. Do połowy lat 80. brak było nowej muzycznej produkcji i tylko, niezależnie, kilku zaangażowanych Towarzyszy z gitarą rozbawiało przyjaciół podczas rzadkich zlotów i spotkań, grając stare kawałki Massimo Morsello i „Compagnia dell'Anello”.

Nowa energia : Skinheads!

Pod koniec 1986 r., przyswojenie poglądów politycznych przez część środowiska skinheads, wiernych dotychczasowemu stereotypowi "apolitycznego" skina poświęcającego czas na piwo i piłkę nożną, dostarczyło scenie muzycznej nowej krwi. W 1986 r. założono VFS („Veneto Fronte Skinheads”), grupę która zawsze czyniła wysiłki w inspirowaniu muzycznych tematów, zdolnych gromadzić dużą liczbę młodych sympatyków NR. Działalność VFS stała się przełomem w funkcjonowaniu włoskiej sceny podziemnej, zawsze kontrolowanej przez lewicę. Od tego momentu to muzyczne wydarzenie rozszerzyło się na obszar wpływów NR ogniskując się wokół fanzinów, wytwórni i koncertów.

Przez te lata VFS promowało wiele inicjatyw: fanziny, takie jak stary "All out attack" lub "The newGrooar", koncerty RAC i zloty takie jak "Powrót do Kamelotu" w 1991 r. "Powrót ..." był jednym z najbardziej ekscytujących chwil w historii Ruchu. Przez 3 dni setki Europejskich Towarzyszy spotykało się na debatach, politycznych spotkaniach, wystąpieniach i pamiętnym koncercie z udziałem kapel „Peggior Amico” i „Skrewdriver”. Podczas gdy „Peggior Amico” dała

Wpisany przez Rafał Tomczyk
czwartek, 07 października 2010 10:34

impuls Ruchowi i zainspirowało wiele nowych grup, takich jak np. „Gesta Bezlica” z Werony, w 1987 r. w Rzymie kilku działaczy „Fronte della Gioventu” wystartowało z nowym metapolitycznym projektem nazwanym DART.

Mimo że pomysł narodził we „Fronte della Gioventu”, DART wkrótce opuścił organizację młodzieżową MSI i zdecydował się działać na własną rękę i współpracować okazjonalnie z wieloma organizacjami. Jednym z ważnych pomysłów DART był magazyn "Opera al Nero", który osiągnął spory sukces, w sposób niekonwencjonalny odślaniał kulisy wynaturzeń systemu. Kilku członków DART założyło wspomniany już zespół „Intolleranza”, skinband, który tchnął nowego ducha w rzymską scenę muzyczną. Aktywność DART między rokiem 1987 a 1989 przejawiała się przede wszystkim w organizowaniu koncertów, nawiązywaniu nowych kontaktów, w demonstracjach i podróżowaniu. „Intolleranza” była bardzo aktywna jako zespół na żywo, ale nagrała tylko trzy taśmy demo. Ich oficjalną taśmę nagrano w próbnym studio z czteroślადami.

We wrześniu 1987 r. DART dbał o muzyczną oprawę na "Raduno della Contea", corocznym zjeździe na świeżym powietrzu "Fronte della Gioventu" w Rzymie. Był to pierwszy prawdziwy koncert od wielu lat zespołu „Verde Bianco Rosso” przed widownią złożoną z kilkuset ludzi. W styczniu 1989 r. DART zorganizował koncert "Pensado ad un amico" dedykowany Alberto Giaquinto, młodemu działaczowi NR zamordowanemu przez oficera policji w ulicznym starciu. Styczniowy koncert był olbrzymim sukcesem: przy okazji zagrała „Intolleranza” i dwóch solistów, którzy zaproponowali na odmianę rockowe piosenki jako melodyjne ballady z przezrociami pokazywanymi w tle. Na koncert przybyło 300 ludzi z różnych grup NR z Rzymu.

W maju 1989 r. DART zorganizował kolejną udaną imprezę: "Rock przeciwko narkotykom" ("The Rock Against Drugs"). To wydarzenie było reklamowane przez organizatorów jako apolityczny koncert, odbywający się w celu zwrócenia uwagi młodzieży na problem narkotyków. Ponieważ wiodąca rzymska stacja radiowa była zaangażowana w jego promocję, zdecydowano o zorganizowaniu koncertu nie tylko dla narodowych rewolucjonistów i skinheadów, ale także dla innych odbiorców nie kojarzonych z polityką. Mimo prób zastopowania tego pomysłu przez czerwonych, koncert okazał się sukcesem: 400 ludzi przyszło na koncert, z czego połowę stanowili punki, hardcorowcy, metalowcy etc. Dwie heavy metalowe grupy, które grały tamtej nocy zostały wyklęte przez tzw. lewacką scenę alternatywną. Jeden z zespołów miał wydany przez czerwonych zakaz grania w Rzymie. Oba musiały zmienić swoje nazwy.

W rezultacie narastających problemów DART i „Intolleranza” zaprzestały swojej aktywności latem 1989 r. Dzięki jednak nieprzerwanej aktywności VFS włoska muzyczna scena emanowała z siebie nową energię. Scenę, teraz już związaną jest z ruchem skins, reprezentowały nowe

"Nostri Canti Assassini". Włoska muzyka alternatywna końca XX w.

Wpisany przez Rafał Tomczyk
czwartek, 07 października 2010 10:34

grupy: „Gesta Bezlica” z Werony oraz „ADL 122” i „Corona Ferrea” z Mediolanu. Tymczasem w Rzymie dojrzewała generacja zespołów rockowych, które odeszły od stylu skinheads: na przykład „Sopra le Rovina” i przede wszystkim „Hyperborea”, która nagrała udaną kasetę zawierającą covery klasycznych utworów *alternative music*. Kasetą wyprodukowaną przez Rupe Tarpea Produzioni, zrealizowana w 1993 r., przyniosła ogromną popularność grupie we Włoszech i Hiszpanii.

Jeszcze 1993 r. RTP wydało kasetę kompilacyjną *Radio Pirata*, ilustrującą ówczesną sytuację nonkonformistycznej muzyki w Rzymie. Kasetę dedykowano pamięci Iana Stuarta. W 1994 r. RTP opublikowało EP *Incisi nella Pietra*

z czterema piosenkami prezentującymi cztery fundamentalne momenty w historii *alternative music*

: „Janus”, „Hyperborea” z coverem Morsello, „Intolleranza” i „Sopra le Rovina”. Okładka kasety była collage'em z fragmentów plakatów i reklamówek ruchu NR.

Zespół „ADL 122” wzięł swoją nazwę od dyskryminacyjnego prawa wprowadzonego w kwietniu 1993 r., które zmuszało mediolańskich skinheadów, podobnie jak szefów mafii, do powrotu do swoich domów między godz. 21.00 a 8.00 rano. Mediolańczycy odpowiedzieli na to serią wieczornych koncertów, aby utrzymać scenę przy życiu. „270 Bis” jest kolejną rzymską grupą, która zaczęła koncertować w tym czasie. Jego muzyka to skrzyżowanie rocka, folku i ska.

W 1993 r. „Peggior Amico”, lider włoskiej sceny skins, zrealizowało swój drugi CD dla wytwórni Tuono Rec. Z kolei w 1994 r, także w Tuono Records, „ADL 122” lokuje swój pierwszy CD *Fuori legge*

, a w 1996 r. drugi *Angello della Morte*

. W 1995 r. RTP produkuje „pośmiertny” CD „Intolleranzny”. Natomiast kompilacja *Fuori dal ghetto*

została wyprodukowana w 1995 r. przez Tuono Rec., będąc przeglądem najlepszych włoskich grup tamtych czasów.

Nowe zespoły z całych Włoch zjednoczyły się także w pomyśle - hołdzie grupie "Janus" - na CD *Tributo a Janus*, zrealizowanym przez RTP. W albumie tym można znaleźć takie grupy, jak „Terre di Mezuzo”, z ich inspirowaną celtyckim folkiem muzyką, „Antica Tradizione”, „Londinium SPQR”, które wcześniej zrealizowało swój debiut na CD, „Sopra le Rovina”, „Hyperborea”, „Malabestia” (ciężko grająca grupa z Rzymu) i wiele innych. W 1996 r. RTP zrealizowało CD Massimo Morsello zatytułowany *Puonto di non Ritorno*, który w krótkim czasie

"Nostrì Canti Assassini". Włoska muzyka alternatywna końca XX w.

Wpisany przez Rafał Tomczyk
czwartek, 07 października 2010 10:34

sprzedał się w ponad 6000 kopiach. Fakt, że na CD były piosenki napisane i wyśpiewane przez politycznego emigranta przyczyniły się do nagłosnienia tego wydarzenia przez narodowe media. Chwila z takimi utworami jak

Leon Degrelle

,

Abortion

i

Nostrì Canti Assassini

zawsze dawała silną inspirację ideową i kulturową.

W omawianym okresie narodowa scena muzyczna we Włoszech była silna: ponad 20 zespołów grało różne style muzyczne. Było kilka magazynów i ukazywało się pismo "Non Conforme", dostarczające tysiącom ludzi świeże informujące o scenie. Koncerty były organizowane w większość weekendów, co z jednej strony wzmacniało scenę, z drugiej zaś przełamywało i poddawało erozji monopol lewicy na muzyczny *underground*, oferując wolnym ludziom alternatywę wobec narzuconego przez system świata antywartości.

.